

WILLE BORKI

BIULETYN INFORMACYJNY STOWARZYSZENIA WILLE BORKI

Grudzień 2015



Jarmark Świąteczny.

Zaczęliśmy od mocnego akcentu - jeszcze w fazie rejestracji, w grudniu 2014 Stowarzyszenie zorganizowało swoją pierwszą imprezę, warto podkreślić - pierwszą w historii Borek – Świąteczny Jarmark Prezentów, mającą na celu integrację mieszkańców Borek i Podkowy Leśnej, a przy tej okazji także zaprezentowanie się Stowarzyszenia. O jarmarku pisaliśmy w poprzednim numerze. Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z jarmarku na naszej stronie internetowej. Poniżej jedno z nich:



Zdrowych, pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia życzy Stowarzyszenie Wille Borki!

Drodzy Mieszkańcy Borek,

Oddajemy do Waszych rąk drugi numer naszego biuletynu WILLE BORKI

Minął już rok od powstania Stowarzyszenia. Poniżej przedstawiamy podsumowanie naszych najważniejszych działań w ciągu tych dwunastu miesięcy. Poza tym informacje o działaniach społecznych, korespondencję z urzędami, ciekawe historie związane z Borkami a także bieżące wydarzenia.

Tablice

Trzy tablice informacyjne ufundowane przez Stowarzyszenie sprawdziły się. Dzięki nim wiemy wszystko na temat imprez i wydarzeń kulturalnych w Borkach i Podkowie Leśnej.

Spotkanie informacyjne w Pałacyku Kasyno

Dużym sukcesem było też spotkanie informacyjne w maju 2015, w Pałacyku Kasyno: Borki w Podkowie Leśnej – 10 argumentów za przyłączeniem Borek do Podkowy. W trwającym 3 godziny spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób. Wszyscy uczestnicy wśród których było też wielu mieszkańców Podkowy stwierdzili, że Borki od zawsze związane były i są z Podkową i już dawno powinny być jej częścią

Informator dla mieszkańców Podkowy Leśnej

Na początku czerwca 2015 wszyscy mieszkańcy Podkowy otrzymali Informator Stowarzyszenia poświęcony akcesji Borek do Podkowy.

Billboard

Przez cały czerwiec 2015, na Stacji WKD w Podkowie Leśnej Głównej, wisiał billboard Stowarzyszenia, informujący o naszej inicjatywie przyłączenia Borek do Podkowy. Zamieściliśmy na nim argumenty przemawiające za przyłączeniem, oraz historię dotychczas podjętych działań.



Billboard i ulotka zostały pozytywnie odebrane przez, Podkowień, którzy wsparli naszą inicjatywę i życzyli nam powodzenia.

Biuletyn Informacyjny

W czerwcu 2015 ukazał się pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego naszego Stowarzyszenia. Biuletyn adresowany jest do mieszkańców Borek i wydawany jest ze składek członków Stowarzyszenia

Akcja Informacyjna i zbieranie podpisów mieszkańców Podkowy Leśnej

W ostatnią niedzielę września Stowarzyszenie zorganizowało punkt informacyjny na Jana Pawła II dla mieszkańców Podkowy, w którym zbierało podpisy Podkowień za przyłączeniem Borek do Podkowy. Nasz punkt informacyjny odwiedziło wielu mieszkańców Podkowy Leśnej i okolic. Zdecydowana większość poparła naszą inicjatywę i życzyła szybkiego doprowadzenia sprawy do końca. Co ciekawe, przyłączenie Borek do Podkowy popierali również mieszkańcy Żółtina, Owczarni, Milanówka, Otrębus oraz samego Brwinowa. Zdjęcia z akcji na naszej stronie internetowej.

Listę można podpisać w wielu punktach, m.in. w Cukrze Pudrze, Weranda&Cafe, Kawiarni WuCafe”, NZOZ BASIS przy ulicy Błońskiej.

Inne działania

Wzięliśmy udział w konkursie grantowym „Tu mieszkam, tu zmieniam” zorganizowanym przez jeden z banków. Chcieliśmy zrealizować projekt polegający na wytyczeniu szlaku turystycznego na terenie Borek i zamontowaniu tablic opisujących najciekawsze domy i ich historię. Niestety przegraliśmy rywalizację ze znacznie większym i bardziej medialnym Milanówkiem, który dostał dofinansowanie na zorganizowanie „Jedwabnego Szlaku”.

Korespondencja z samorządami i administracją

Przez cały rok Stowarzyszenie prowadziło korespondencje z urzędem gminy Brwinów. Dopytywaliśmy się między innymi o :

- Projekty na terenie Borek
- Program rewitalizacji Brwinowa
- Remonty ulic na terenie Borek
- Rozliczenie remontu ul. Lilpopa
- Plan miejscowy, który od ponad półtora roku jest w trakcie opracowania

Przedstawiliśmy także Radzie i Burmistrzowi Brwinowa najważniejsze problemy mieszkańców.

Na koniec roku wysłaliśmy również pismo do „naszego” radnego Firmina Słojewskiego, z prośbą o przesłanie informacji na temat tego co zrobił przez rok dla mieszkańców Borek

Korespondencja z Brwinowem potwierdza, że jesteśmy kolonią, którą się jedynie eksploatuje. Jako mieszkańcy i podatnicy nie mamy żadnego wpływu na co i gdzie wydawane są nasze pieniądze. Przez rok Burmistrz nie odpisał nam jaki był koszt remontu części ulicy Lilpopa. Nie pomógł nawet fakt, że komisja rewizyjna Rady Miasta uznała naszą skargę na bezczynność Burmistrza za zasadną.

Remont Lilpopa przedstawiany jest bowiem przez Burmistrza jako największa inwestycja w historii Borek za ok. 4 miliony złotych. W rzeczywistości, uwzględniając dotację z budżetu państwa jest ona dziesięciokrotnie niższa. Na pomysł remont ulicy Lilpopa Burmistrz wpadł wkrótce po tym jak grupa mieszkańców (nie będąca wtedy jeszcze stowarzyszeniem) złożyła do urzędu miasta

wniosek z prośbą o opinię na temat przyłączenia Borek do Podkowy Leśnej. Warto też dodać że Brwinów nie otrzymałby dotacji w wysokości 2,2 milionów złotych na budowę małej obwodnicy łączącej Otrębusy z drogą 719 gdyby w projekcie nie uwzględniono remontu ulicy Lilpopa. Uwaga cała dotacja została już wykorzystana głównie na remont ulic w Otrębusach. Remont pozostałej, większej części ulicy Lilpopa oraz cała ulica Zamkowa będzie dopiero wtedy kiedy znajdą się na to pieniądze w budżecie gminy!!

Odnieśliśmy też kolejny sukces Stowarzyszenie uzyskało obietnicę od władz miasta, że wzdłuż ulicy Lilpopa pojawi się zieleń miejska. W związku z tym prosimy wszystkich, aby wypowiedzieli się jakiego typu ma być to zieleń.

Niestety od ponad roku mimo wielu monitów nie udało nam się doprowadzić do odtworzenia nawierzchni ulicy Kępińskiej zniszczonej w trakcie budowy kanalizacji. Urzędnicy nie dopełnili swoich obowiązków, odebrali inwestycję i nie wiadomo dlaczego nie chcą lub nie potrafią wyegzekwować od wykonawcy przywrócenia nawierzchni drogi do stanu sprzed remontu. Ulice Kępińska i Jaśminowa są w fatalnym stanie

Szczegóły wraz z treścią pism i otrzymanych odpowiedzi znajdują Państwo na stronie Stowarzyszenia

Ankieta

Do biuletynu dołączyliśmy Ankietę. Chcielibyśmy poznać problemy i uwagi mieszkańców Borek. Prosimy o opinie na temat naszej działalności. Czekamy też na sugestie jakimi sprawami powinno zająć się jeszcze Stowarzyszenie.

Wypełnioną ankietę prosimy wrzucić do naszej skrzynki przy tablicy informacyjnej Stowarzyszenia na ulicy Raszyńskiej.

Poczta

Od kilku miesięcy nie mamy stałego listonosza obsługującego Borki. Listy z Warszawy dostarczane są czasami po miesiącu. Wśród nich są pisma urzędowe oraz zaproszenia na imprezy, które w momencie odbioru są już nieaktualne. Ponieważ Poczta w Brwinowie nie potrafi wywiązać się ze swoich obowiązków jako Stowarzyszenie wystąpiliśmy do poczty w Brwinowie z propozycją, aby mieszkańcy Borek obsługiwała poczta w Podkowie, do której jest nam zdecydowanie bliżej. Nie byłby to ewenement, gdyż poczta w Podkowie obsługuje również mieszkańców Żółwina i Owczarni

Konkurs Urbanistyczny

Miasto Podkowa Leśna wraz z Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej zorganizowało konkurs urbanistyczny dla studentów architektury na temat „Nowa polityka przestrzenna dla Podkowy Leśnej”.

Wielu studentów w swoich projektach zauważyło, że Borki są integralną częścią Podkowy i powinny zostać do niej przyłączone.

Prace można zobaczyć w internecie na stronie urzędu.

Zagadka

Jaka to ulica?

*Jej nazwa miła, pachnąca,
ale nazwa ta jakże myląca.
Jazda po niej to tor z przeszkodami,
spacer grozi zaś złamaniami.
Nasz radny tu nie zagląda,
gdyż ryzyko zbyt duże,
by przejść bezpiecznie przez dziury i kałuże.
Burmistrz zaś ręce zaciera uradowany,
bo wpis do księgi Guinnessa ma gwarantowany.*

MS

Odpowiedzi prosimy wysyłać do "naszego" Radnego oraz Burmistrza Brwinowa

Z życia wzięte

Był listopad, niedziela, wczesne popołudnie. Jak zwykle, po długim porannym spacerze, stałam z filiżanką kawy, spoglądając leniwie na ulicę. W pewnej chwili zdałam sobie sprawę, że dzieje się coś niepokojącego. Sąsiad, który jeszcze przed chwilą z zapalem grabił liście przed furtką, stał przyklejony niemal do maski swego samochodu ze wzrokiem wbitym w jeden punkt. Kobieta z gromadką rozbrykanych dzieci przycupnęła nieruchomo koło drzewa, również patrząc w tym samym kierunku. Za chwilę ja również zobaczyłam to co oni widzieli. To był ogromny dzik!! Wynurzył się zza rogu ulicy i biegł podskakując radośnie w kierunku ulicy Kępińskiej. Dzik na Mojej Ulicy?! To co czułam to niedowierzanie, strach, złość. Co zrobić, przecież przed chwilą mogłam się na niego natknąć. Później refleksja - czy to on jest tu intruzem? MS



Wspomnienie

We wrześniu pożegnaliśmy Stanisława Fibicha, żołnierza AK, uczestnika powstania warszawskiego, pasjonata radia. Całe jego życie związane było z Borkami i Podkową Leśną (przez długi czas mieszkał w Borkach). Był gorącym orędownikiem przyłączenia Borek do Podkowy i wspierał nasze działania w tej sprawie.

Stanisław Fibich był też autorem opowiadań na temat historii Borek i ich mieszkańców.

Szkoda, że nie zdąży już opisać kolejnych ciekawych historii, co planowaliśmy podczas naszego ostatniego spotkania.

Historia mieszkańców Borek

Stanisław Fibich

Część 2

Zygmunt Marszewski, ul. Kępińska 81.



Pułkownik Zygmunt Marszewski, (1897-1982) w czasie Pierwszej Wojny Światowej służył w armii rosyjskiej. W 1919 roku przybył do kraju, a po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Jazdy brał udział w kampanii 1920 roku, w czasie której został ranny.

W okresie międzywojennym, po ukończeniu kursu oficerów sztabowych w

Centrum Wyszkożenia Kawalerii, został dowódcą 4 Pułku Strzelców Konnych. W kampanii 1939 roku pułk wchodził w skład Nowogródzkiej Brygady Kawalerii. We wrześniu 1939 roku pułkownik Marszewski był dwukrotnie ranny. W konspiracji działał od czerwca 1940 roku. Pod koniec okupacji był p.o. dowódcy Podokręgu Zachodniego Obszaru Warszawa AK (ps. „Kazimierz”). Był kawalerem orderu „Virtuti Militari”. W czasie okupacji i zaraz po wojnie mieszkał z rodziną w domu przy ulicy Wiewiórek 25. W lutym 1945 roku został aresztowany i do listopada 1945 r. osadzony w więzieniu w Warszawie. Po aresztowaniu w jego mieszkaniu założony został tzw. „kocioł”, a więc każdy, kto przyszedł do mieszkania, zostawał w nim zatrzymywany. Trwał dwa tygodnie, a po jego likwidacji żona płk. Marszewskiego opowiedziała mi o ciekawym zdarzeniu.

Pomimo, że Informacja o kotle rozeszła się wśród sąsiadów dość szybko, jednak po kilku dniach zatrzymanych już było wiele osób: znajomi i sąsiedzi rodziny Marszewskich, a także listonosz, inkasent elektrowni, a nawet żebrak. Wyżywić tak dużą grupę ludzi nie było łatwo. Wszystkie zatrzymane osoby dostawały to samo. W domu panowała całkowita równość. Po likwidacji „kotła”, wszyscy, którzy wbrew swojej woli, spędzili w nim dwa tygodnie, dziękowali gospodyni domu. Podszedł do niej także żebrak. Powiedział: „Byłem traktowany jednakowo, tak jak pozostałe osoby. Chciałbym się czymś odwdziżyć. W Podkowie mam swój rewir, mogę jego część Pani odstąpić. Znam swój teren bardzo dobrze, wiem do kogo, którego dnia trzeba przyjść „po prośbie” i ile się dostanie. Mogę zagwarantować Pani tygodniowo – tu wymienił zaskakująco wysoką kwotę – tylko trzeba wiedzieć gdzie i kiedy należy pójść. I nikt z innych żebraków nie będzie Pani przeszkadzał, bo to mój teren!”. Gospodyni z propozycji oczywiście nie skorzystała, ale była zaskoczona tak wysokością gwarantowanych wpływów jak i samym rodzajem propozycji.

Ile osób z przetrzymanych w ”kotle” podziękowało tylko zdawkowo, a on proponował oddanie części zarobków, ze swoich włości. To była prawdziwa wdzięczność. Trzeba jednak docenić taki gest. Więcej informacji o drodze życiowej pułk. Zygmunta Marszewskiego można znaleźć w Słowniku Biograficznym Konspiracji Warszawskiej 1939-1944 tom II, str.123. przygotowanym przez A. K. Kunerta.

Wszystkich, którym los Borek nie jest obojętny, zapraszamy do współpracy

STOWARZYSZENIE

WILLE
BORKI

Stowarzyszenie Wille Borki
ul. Lilpota 18
05-807 Podkowa

e-mail : wille.borki@wp.pl

FB: Stowarzyszenie-Wille-Borki/1719423128284283

www.willeborki.org

